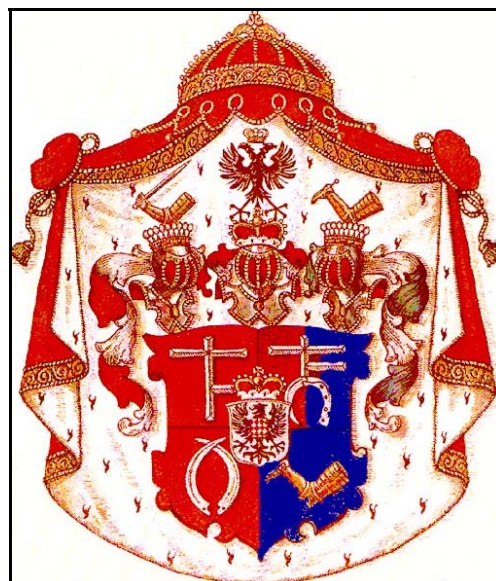


JABŁONOWSKI

herbu Prus III,
książęta i szlachta.



Herb Prus III: W polu czerwonym kosa biała ostrzem na dół, złączona od lewej strony z pół podkową stojącą, na ich złączeniu półtora krzyża złotego (brakuje krzyża lewego dolnego ramienia), na hełmie w koronie noga w zbroi, zgięta w kolanie i nim na koronie oparta.

Herb książęcy Jabłonowskich: tarcza na czworo przedzielona z środkową, małą tarczą, na której w polu srebrnym orzeł czarny głową w prawo, na jego piersiach tarcza szachowana białą i niebieską, na głównej tarczy w 1 części w polu czerwonym półtora krzyża srebrnego (bez ramienia dolnego prawego) w 2 części rozdzielonej wzdłuż na dwa pola, prawe czerwone a lewe niebieskie; herb Prus III, w 3-ciej części w polu czerwonym dwie kosy stojące ostrzami na zewnątrz a końcami skrzyżowane, w 4-tej części w polu niebieskim noga w zbroi kolaniem na dół i w nim zgięta; na tarczy trzy hełmy, na środkowym mitra książęca, nad nią orzeł czarny dwógłowy, na prawym hełmie w koronie hrabiowskiej ramie w zbroi złotej w lewo, z mieczem podniesionym do cięcia, na lewym hełmie w koronie hrabiowskiej noga w złotej zbroi zgięta na dół w kolanie; lambry herbowe z prawej strony czerwone, z lewej niebieskie, jedne i drugie podbite srebrem; tarczę z wszystkimi jej dodatkami i lambrami, pokrywa płaszcz książęcy gronostajami podbity, nad nim mitra.

Dawna mazowiecka rodzina wzięła nazwisko od wsi Jabłonowo w powiecie mławskim, blisko granicy pruskiej położonej, już w XV stuleciu licznie rozrodzona, rozdzieliła się na kilka linii istniejących dotychczas, a gnieźdzących się w różnych stronach Rzeczypospolitej a głównie na północnym Mazowszu; z linii dziedziczącej na Jabłonowie żyło w pierwszej połowie XVI stulecia czterech braci: Wojciech, Bartłomiej, Paweł i Walenty. Z nich

Bartłomiej pozostał na zagrodzie ojczystej ¹⁾, Wojciech służąc rycersko poległ w wojnie moskiewskiej za króla Stefana Batorego; Paweł po długoletniej służbie wojskowej osiedlił się w Małopolsce, a Walenty z żony Doroty Jabłonowskiej zostawił trzech synów. Z tych 1) Kasper odznaczył się w wojnie przeciwko Gdańszczanom 1577. 2) Paweł, tego potomstwo istnieje dotychczas w Małopolsce i na Rusi Czerwonej. 3) Maciej rotmistrz królowki, w młodości dzielny wojownik przeciwko Gdańszczanom (1577), Moskwie (1579 - 1581) i Szwedom w Inflantach (1600), w dojrzałym wieku osiedliwszy się na Pokuciu, zabiegłem gospodarstwem znaczny zebrał majątek; umarł 1619 r., z żony Katarzyny Kłomnickiej (2^o v. zaślubionej Jakubowi Potockiemu podczaszemu podolskiemu) jego syn Jan-Stanisław, miecznik wielki koronny, podczaszy królowej Cecylii Renaty żony Władysława IV, dwukrotnie w 1637 i 1640 marszałek izby poselskiej, mąż wysoko wykształcony i rozumny, widząc jak była zgubną dla Rzeczypospolitej zbyt swoboda stanu rycerskiego, chciał ją ograniczyć rozsądnymi ustawami i z odpowiednim projektem wystąpił na sejmie 1647, lecz ten jego projekt, nietylko że nie znalazł poparcia, ale na tak gwałtowne wymówki i prześladowanie naraził Jabłonowskiego, że ze zmartwienia w ciężką popadł chorobę i z niej umarł 1647 r., nie objawszy marszałkowstwa nadwornego koronnego, którym król Władysław IV chciał wynagrodzić jego zasługi; z żony Anny Ostrożanki, wojewodzianki poznańskiej, zostawił dwie córki i syna, z córek Zofia zaślubiła Franciszka Dziedyszycyckiego wojewodę podolskiego, Katarzyna Chodorowskiego podkomorzego lwowskiego, a syn Stanisław-Jan, kasztelan krakowski i hetman w. koronny, ur. 1634, jeden z najznakomitszych naszych wodzów XVII stulecia i ostatni z hetmanów, którzy to wysokie dostojeństwo zawdzięczali rzeczywistej zasłudze, a nie urodzeniu lub względom monarszym, już 17-letni walczył w bitwie pod Beresteczkiem 1651, a od tego czasu aż prawie do zgonu, nie złożył oręza; -pułkownik wojsk koronnych 1652 pobił Tatarów pod Baworowem, w 1655 zamknięty z Czarnieckim w Krakowie, przedarłszy się w kilkadziesiąt koni przez oblegające wojsko szwedzkie, uwiózł insygnia królewskie na Śląsk, tegoż roku jeden z pierwszych przystąpiwszy do konfederacji tyszowieckiej, chlubnie w następnej wojnie odznaczył się w bitwach pod Warszawą, Międzyborzem, w oblężeniu Torunia i t. d., wypędził nieprzyjaciół z Kurlandji a towarzysząc Czarnieckiemu w wyprawie holsztyńskiej, pierwszy wdarł się na mury Goldyngi i otrzymał wtedy postrzał w nogę dręczący go do zgonu; do zwycięstwa Cudnowskiego 1660 r. przeważnie przyłożył się; jakkolwiek nie był stronnikiem projektów królowej Maryi Ludwiki usunięcia elekcji, potępiał przecież rokosz Jerzego Lubomirskiego i walczył przeciwko niemu. Po zgonie Czarnieckiego, złączony od dawna ścisłą przyjaźnią z Janem Sobieskim przeszedłszy pod jego dowództwo, nieodstępny już był towarzyszem jego wypraw wojennych i przyłożył się do zwycięstw pod Podhajcami, Gródkiem, Komarnem i t. d., a pamiętną bitwę pod Chocimem 1673 r. rozstrzygnął dzielnym natarciem na

obóz nieprzyjacielski, - w elekcji 1674 zręcznie i energicznie wystąpiwszy z przedstawieniem zasług przyjaciela, sprawił, że szlachta porzuciwszy innych kandydatów ogłosiła go królem- ranny w oblężeniu Zórawińskim 1676, otrzymawszy tego z roku buławę hetmańską strzegł zwycięsko granic kraju od nieprzyjaciela, chlubnie odznaczył się w bitwie pod Wiedniem 1683 a pod Parkanami ocalił od zupełnej klęski armię; naczelnie dowodząc w wyprawie wołoskiej 1685 otoczony w lasach bukowińskich od kilkakrotnie liczniejszego nieprzyjaciela, wykonał tak zręczny odwrót, że ten zdaniem ówczesnych strategików, uważany był za arcydzieło sztuki wojskowej i uczynił jego imię rozgłoszem w Europie, w 1688 pobił Turków pod Zwańcem, w bezkrólewiu 1696 - 1697 uspokoił związek wojskowy Baranowskiego, ale nadaremnie starał się o utrzymanie na tronie rodziny przyjaciela, natomiast było liczne stronnictwo, które jego samego chciało mieć królem, a wdowa po Sobieskim Maria Kazimiera od dawna mu przychylna, ofiarowała mu swa, rękę, odrzucił jednak tę propozycję hetman a oświadczeniem się za Augustem II utrzymał jego elekcję, umarł 1702 w takiej powadze u współziomków, że go nazywali filarem rzeczypospolitej, stróżem jej praw i bezpieczeństwa. A nie tylko był dzielnym wojownikiem, lecz i dobrym i zacnym obywatelem, nie było ofiary, do jakiejby dla dobra kraju nie był zdolny, w braku funduszy publicznych kilkakrotnie płacił wojsko z własnej szkatuły, znaczne koszta poniósł na wzmocnienie fortecy Okopy Świętej Trójcy, a gdy w 1699 Turcy, pomimo traktatu karłowickiego, wahali się z zwrotem Kamieńca podolskiego, prezentem 20,000 dukatów zaofiarowanym tatarskiemu hanowi, ułatwił to zajęcie; że zaś nie mając gotowych pieniędzy, musiał je na wysoki procent pożyczyć a syn zrobił mu uwagę, że podobna ofiara była dla niego rujnująca, z gniewem mu odparł: "gdy idzie o dobro ojczyzny, gotów jestem ciebie zastawić" -ustaw krajowych ściśle przestrzegał, ale w działaniach opozycji nie chciał brać udziału; w publicznym życiu poważny, w domowym uprzejmy i gościnny, w obozowem, surowo przestrzegał karności i moralności rycerstwa, - nabożny, co dzień słuchał mszy świętej i kilka kościołów i klasztorów wznosił lub hojnie nadał; z żony Marianny Kazanowskiej wojewodzianki braclawskiej, którą będąc dzieckiem wyswobodził z niewoli tatarskiej, zostawił trzech synów i tyleż córek. Z tych Anna za Rafałem Leszczyńskim podskarbisem wielkim koronnym matka króla Stanisława Leszczyńskiego, Jadwiga za Janem Bonawenturą Krasińskim wojewodą płockim i Elżbieta zaręczona Ferdynandowi Ketlerowi księciu kurlandzkiemu, ale to małżeństwo nie przyszło do skutku. Z synów:

1) Stanisław-Karol, obożny koronny umarł 1703 bezpotomny z żoną Marianną Potocką kasztelanką krakowską.

2) Jan-Aleksander chorąży wielki koronny umarł 1733, z żony Teofili Sieniawskiej wojewodzianki zostawiwszy dwie córki i syna. Z córek Marianna

za Janem Wielopolskim wojewodą sandomierskim a Jadwiga za Niemiericzem kasztelanem kijowskim, syn Józef-Aleksander wojewoda nowogrodzki kawaler orderów Złotego runa, świętego Michała i św. Huberta, książę państwa rzymskiego od r. 1744, jeden z najuczestniejszych a zarazem najdumniejszych panów swojego czasu, w swojej rezydencji Lachowcach utrzymywał dwór z monarchiczną okazałością, nadworną milicją, służbą i etykietą dworską, jako niezależny władzca odprawiał sądy i wydawał ustawy dla swych poddanych i dworzan; z jego dzieł literackich Heraldyka i Tablice genealogiczne cennym są przyczynkiem do dziejów naszych rodzin; w 1768 r. założył w Lipsku towarzystwo uczonych pod nazwą "Towarzystwo Jabłonowskich" (Societas Jablonoviana), i zapewnił mu fundusz na coroczne nagrody, za najlepsze rozprawy w historii polskiej ekonomii politycznej i matematyce, króla Stanisława Augusta nie lubił tak dla jego niskiego pochodzenia, jak i dla uległości dworom obcym. Konfederację barską popierał znacznymi funduszami, po jej upadku złożywszy dostojęństwo wojewody, osiadł w Lipsku, gdzie umarł 1777. Miał dwie żony: Karolinę księżniczkę Radziwiłł kanclerzanek wielką litewską i Wiktorię księżniczkę Woroniecką, którą zaślubił przez wzgląd na jej pochodzenie z domu, z jagiellońskim spokrewnionego. Z tej żony córki Teofila-Strzeżysława za Józefem Sapiehą i Anna-Dohrogiewa za Lanckorońskim i syn August-Dobrogost dziedzic dóbr stebłowskich, w przeciwieństwie z ojcem nielubiący pańskiej okazałości a nawet wyłącznie przestający z gminem ruskim i dzielający jego zwyczaje i zajęcia, stąd nazwany księciem kozakiem, umarł 1792 r. bezpotomny.

3) Jan-Stanisław najstarszy i ulubiony syn hetmana Stanisława, wojewoda ruski, znakomitych zdolności i nauki, w bezkrólewiu 1697 roku zdecydował elekcję Augusta II, nakłoniwszy swego ojca hetmana do jej poparcia; wkrótce przeciw zrażony dążnościami samowładczymi Augusta, odstrychnął się od niego a gdy Stanisław Leszczyński przy pomocy króla szwedzkiego Karola XII tron uzurpował; gorliwie go popierał już jako bliskiego swojego krewnego, już też że w nim widział o brońce tych liberalnych szlacheckich zasad, które namiętnie wyznawał, po upadku nawet Leszczyńskiego starał się o podniesienie jego sprawy i spiskował przeciwko Augustowi II, czym rozgniewany ten monarcha, kazał go wbrew prawom krajowym zamknąć w fortecy Königstein w Saksonii; uwolniony po czterech latach ścisłego więzienia, porzucił sprawy publiczne, a oddał się literaturze; z jego licznych utworów najważniejsze są: „Skrupuł bez skrupułu”, w którym śmiało wytknął wady rządu rzeczypospolitej i „Sto jeden bajek” z różnych autorów a głównie z Ezopa przełożonych wierszem na język polski; um. 1731, zostawiwszy z żony Joanny margrabianki de Bethune, siostrzenicy królowej Marii Kazimiery (żony Jana III) trzech synów i tyleż córek z tych Eleonora-Scholastyka zakonnica Sakramentka we Lwowie, Katarzyna za Maksymilianem Ossolińskim podskarbis wielkim koronnym, księciem i parem francuskim i Marianna za

księciem Franciszkiem de Tremouille-Talmont; z synów Stanisław-Wincenty i Dymitr są założycielami dwóch linii tego domu, starszej i młodszej, a Jan-Kajetan wojewoda braclawski, grand hiszpański, feldmarszałek wojsk cesarsko-niemieckich, kawaler Złotego runa, książę państwa rzymskiego od r. 1744, jak prawie cała jego rodzina zamiłowany w literaturze i sam autor, w 1733 - 1734 gorliwy stronnik Stanisława Leszczyńskiego, zmarł 1764 bezpotomny z dwoma żonami Teresą Wielhorską kasztelanką wołyńską i Anną Sapieżanką (Sapieha) wojewodzianką podlaską, dziedziczką dóbr Siemiatycz na Podlasiu, słynną z gruntownej nauki i zajęcia się dobrobytem poddanych.

1. Linia starsza na Ostrogu i Annopolu. Jej założyciel Stanisław-Wincenty (najstarszy z braci) wojewoda rawski, otrzymał w 1744 od cesarza Karola VII dla siebie i swych braci rodzonych i stryjecznych tytuł książęcy państwa rzymskiego, oszczędny gospodarczy i pobożny, zajmował się poezją i opisał wierszem wyprawę bukowińską swego dziada hetmana; zmarł 1754. Miał dwie żony Mariannę Potocką starosciankę grabowiecką i Dorotę Bronisz²⁾ kasztelankę kaliską, wdowę po wojewodzie Radomickim, dziedziczkę znacznych majątności w Wielkopolsce a między innymi dóbr Racat, od których jej mąż tytułował się hrabią na Racacie. Z pierwszej żony córka Marianna zaślubiona Józefowi księciu Lubomirskiemu i dwóch synów Jan i Stanisław bezpotomni, z drugiej żony syn Antoni-Barnaba z wojewody poznańskiego kasztelan krakowski 1782, marszałek trybunału koronnego 1768, dziedzic dóbr ostrogskich, wysockich, annopolskich i innych, mąż zacny, zwolennik dawnych instytucji krajowych i dlatego nieprzyjazny reformom Czartoryskich, przeciwko którym protestował 1764, tegoż roku kandydat do tronu, zmarł 1799. Miał dwie żony Annę księżniczkę Sanguszkó marszałkównę wielką koronną i Teklę Czaplic.

Z pierwszej żony potomstwo:

1. Ks. Dorota-Barbara, zaślubiona księciu Józefowi Czartoryskiemu z linii koreckiej,
2. Ks. Tekla za Jerzym Potockim,
3. Ks. Stanisław-Paweł generał-major i szef gwardii litewskiej, poseł na sejm czteroletni i z niego poseł do dworu berlińskiego 1790, wojewoda Królestwa Polskiego w 1815, zmarł 1822. Z żony Teodory Walewskiej wojewodzianki sieradzkiej potomstwo:

a) ks. Antoni urodzony 1793, szambelan polski, zmarł 1855, zaślubił w 1818 Pauline hr. Mniszech z niej:

Ks. Dorota ur. 1820, zaśl. 1841 Stanisławowi Krasińskiemu dziedzicowi dóbr Zegrze w Królestwie Polskiem, wdowa 1848, zaślubiła 2^o voto IV 1854 Franciszka hr. Malatesta.

b) Ks. Stanisław ur. 1799, oficer artylerii wojsk polskich zaśl. 1825 Marię hr. Wielopolską, wdowiec 1870, zaśl. 2^o voto w 1875 Wandę hr. Ossolińską wdowę po Tomaszu Potockim dziedzicu dóbr Praszki w Królestwie Polskim.

Potomstwo ks. Antoniego-Runaby z drugiej żony Czaplicównej:

4. Ks. Malmymilian ur. 1785, wojewoda Królestwa Polskiego 1830, tajny radca i wielki mistrz dworu cesarstwa rosyjskiego, umarł 1840, zaślub. w 1811 Teresę księżniczkę Lubomirską (ur. 1700, † 1847) z niej:

a) Ks. Władysław urodz. 1818, szambelan dworu cesarstwa rosyjskiego, zaślubił 1848 r. Ludgardę hr. Tyszkiewicz ur. 1820, córkę Benedykta.

b) ks. Jadwiga ur. 1819, zaśl. 1837 Marcellinowi księciu Lubomirskiemu.

II. Linia młodsza Jabłonowskich na Podkamieniu i Gniewoszowie.

Jej założyciel Dymitr trzeci syn Jana-Stanisława wojewody ruskiego, starosta kowelski, książę państwa rzymskiego 1744. Miał dwie żony: Katarzynę Szembek wojewodziankę poznańską i Annę Mycielską kasztelanę poznańską, z nich: córka Joanna za Januszem księciem Czetwertyńskim kasztelanem czarniechowskim i sześciu synów:

1. Ks. Franciszek bezpotomny,

2. Ks. Stanisław um. 1806, z żony Anny hr. Siemieńskiej potomstwo:

a) Ks. Petronella za Józefem hr. Wodzickim,

b) Ks. Józefa za Antonim hr. Stadnickim.

3. Ks. Janusz ksiądz kanonik warszawski,

4. Ks. Józef oboźny polny i generał-major wojsk koronnych,

5. ks. Karol ur. 1768, dziedzic dóbr ostrogskich na Wołyniu, umarł 1841, miał dwie żony: Teklę Czacką i Józefę Morzkowską. Z pierwszej żony:

a) ks. Karol ur. 1799, um. 1855, zaśl. 1824 Pelagię Potocką; z niej: ks. Artur ur. 1825.

Z drugiej żony:

b) ks. Feliks bezpotomny.

6. Ks. Maciej ur. 1757, członek rządu tymczasowego galicyjskiego w 1809 r., prefekt departamentu lubelskiego 1812, um. 1844 r.; z żony Marii Szeptyckiej potomstwo:

a) Ks. Ludwik ur. 1784, tajny radca i szambelan austriacki, poseł w Neapolu, kuchmistrz wielki koronny galicyjski zaśl. 1^o voto Karolinę hr. Wojna, wdowiec 1840, zaśl. 2^o voto w 1841 Ludwikę Nobil Donna Marin, damę krzyża gwiazdzistego austriackiego.

Z pierwszej żony:

Ks. Karol urodz. 1807, rzeczywisty tajny radca i szambelan austriacki, marszałek wielki koronny galicyjski zaśl. 1837 Eleonore hr. Skarbek damę krzyża gwiazdzistego austriackiego, wdowiec 1870, z tej żony:

ks. Karolina ur. 1842, zaśl. 1864 Józefowi hr. Hussarzewskiemu,

Ks. Stamsław ur. 1846, porucznik wojsk austriackich.

b) Feliks feldmarszałek-leitnant i szambelan austriacki,

c) Maurycy ur. 1809, szambelan i pułkownik austriacki, zmarł 1868, zaśl. w 1833 Annę Jouberton de Lamberti, wdowę po włoskim księciu Alfonsie d'Ercolani zmarłą 1846, z niej:

Ks. Karol ur 1834, zaślubił 1860 Ludwikę Franciszkę de Mohr urodzoną 1839,

Ks. Stanisław ur. 1844, zaśl. 1872 Stefanię Massalewską urodzoną w 1848.

1) Niektórzy z heraldyków mylnie wywodzą, tą rodzinę a głównie jej szczerp książęcy, od Jabłonowskich herbu *Wicholtz* a właściwie *Eychboltz*, zgasłych w początkach XVII stulecia, a osiedlonych w Prusach wschodnich i od swoich posiadłości Eycholtz v. Wicholtz, po polsku Jabłonowo, piszących się von Eycholtz lub von Wicholtz; ta bowiem rodzina innego herbu i pochodzenia niemieckiego, nie by ta w żadnym rodzinnym związku z, Jabłonowskimi herbu *Prus III*.

2) Była ona jedynaczką córką Piotra Bronisza kasztelana kaliskiego a poprzednio marszałka konfederacji wielkopolskiej, nieprzyjaznej królowi Augustowi II, a popierającej do tronu Stanisława Leszczyńskiego.